

## Wiadomości krajowe.

### O b ó l n i k i

, C. K. Rządu krajowego.

Względem ograniczenia tak zwanych Szarwarków na roboty do powszechnego użytku.

Przepatrująco rozsprawy które Patent z dnia 16go Czerwca 1786 poprzedzają, przekonała się wysoka nadworna Kancelaryja, że przy postanowieniu §. 44. w rzeczonym Patencie, najwyższy zamiar do tego dążył, aby tak zwane Szarwarki na roboty do powszechnego użytku ograniczyć.

Gdy przeto względem właściwego znaczenia pomienionego opisu wszelka wątpliwość ustaje, przeto w następności Dekretu wysokiej Kancelaryi nadwornéj z dnia 20. Maja i 14. Października r. b. N. 15168 i 26194 podaje się to do powszechnéj wiadomości z tém dodatkiem:

1. że przez to całkiem odstępuje się od Dekretu wysokiej Kancelaryi nadwornéj z dnia 17. Kwietnia 1806 do liczb. 4957 zapadłego, który na tém przedzeniu zasadzał się, że Szarwarki żądane być mogą także od Dominiiów na własny użytek, jeżeli inż Stok-Lawenturzem do powszechnie użytecznych założeń przeznaczony nie były.

2. że od dnia tego ogłoszenia, tak zwane dnie szarwarkowe do służby pańskiéj, od owych gospodarzy co prócz tego pańszczyznę w naturze odrabiali, inż więcej wymagane być nie mogą.

3. że od dnia tegoż ogłoszenia, i moc obowiązująca owych wyroków ustaje, które w o czemkolwiek terażniejszymu zrektyfikowaniu sprzeciwiają się i

4. że za przeszłość ani gromady lub pojedynczy gospodarze wynagrodzenia za Szarwarki, które w skutku Dekretu wysokiej Kancelaryi nadwornéj z d. 17. Kwietnia 1806 Nr. 4957 na rzecz swoich Dominiiów odrabiali, a inż Dominia od nich odrobienia zaległych może szarwarków żądać nie mają.

We Lwowie dnia 29. Października 1824.

(Podpisy.)

Względem wyniesienia Komory celnéj w Czerniowcach na główną Komorę cell trzeciego stopnia.

C. K. powszechna Kamera nadworna wysokim Dekretem dnia 8. Września r. b. do liczb. 34577/2903 zapadłym, uznała za rzecz potrzebą, wynieść Komorę celną w Czerniowcach na główną także Komorę stopni trzeciego, a to na dwa lata, to jest: zaczawszy od 1. Listopada r. b. do końca Października 1826.

Co niniejszym obwieszcza się.

We Lwowie dnia 6. Listopada 1824.

(Podpisy.)

Gazeta Klagenfurcka z d. 28. Listopada donosi z S. Andra: »X. Ignacy Zimmerman mianowany i poświęcony na Xięcia Biskupa Lawantu przez Xięcia Arcybiskupa Augustyna Salcburgskiego za przyzwoleniem Cesarza Jmci, odprawił uroczysty wstęp do tułtejszego Kościoła katedralnego w d. 21. t. m.

## Wiadomości zagraniczne.

### Ameryka Hiszpańska.

Oto jest doniesienie, wyjęte z gazety Jamaika Curant o niedawno namienionéj potyczce między iazdą Boliwara i Kanteraka.

Z Kingstonu d. 23. Września.

Nadzwyczajna gazeta Panamska z d. 7. t. m. zawiera urzędowe doniesienie o bitwie w Peru, zasły w d. 6. z. m. na równinie Junin, między wojskiem pod rozkazami Jenerala Boliwara i Kanteraka. Oba wojska na kilka dni przed bitwą szukały siebie nawzajem; że zaś Boliwar miał korzystne położenie, tedy cofnął się Kanterak do Paca, dokąd udał się za nim Boliwar, którego iazda, silnym pochodem, dogoniła na wspomnianych równinach wojsko Kanteraka, gdzie sam Boliwar nie spodziewał się iéy zastać, ponieważ położenie niebyło dogodne, a piechota iego daleko pozostała.

Na iazdę Boliwara, przez niego samego i Jenerala Neocochia, dowodzoną, uderzyła iazda Kanteraka, również pod sprawą tegoż Jenerala będąca, i mocna się bitwa wszczęła.

))

Po kilkukrotnem uderzeniu, podczas którego to jedna to druga strona odnosiła korzyści, jazda Kanteraka, chociaż liczniejsza i na lepszych koniach, lepiej oporzędzona, do zupełnego nieładu przywiedziona, pobita i goniona była aż do linii Hiszpańskiej piechoty. Ta bowiem w samym początku bitwy cofnęła się w kierunku do Xauka, i podczas gdy los bitwy, między jazdą był rozstrzygnięty, w znacznem oddaleniu zostawała od obozu. Wynik tej potyczki jest ten, iż Jenerał Kanterak utracił w zabitych 235 ludzi (między którymi 10 szefów i oficerów) ma wielką część raniionych a wiele poszło w rozsypkę, i że na polu okrytym różnego rodzaju zdobyczą, znaleziono 300 koni zupełnie oporzędzonych. Kanterak straciwszy trzecią część swęj jazdy, uszedł, a wojsko Boliwara miało go nazajutrz gonić. Piszący ten list urzędowy, Tomasz de Heres, Jenerałny Sekretarz Boliwara *ad interim*, sądzi, iż niebawem będzie mógł napisać doniesienie urzędowe na równinach Xauka, w którym to kierunku wojsko Jenerała Kanteraka uciekło.

Okręt *Roche*, który w d. 6. Października wypłynął z Jamsiki, zawinął do Liwerpolu. Gazeta z d. 2. Października, zawiera nowe urzędowe doniesienie o zwycięstwie Boliwara. Bitwa zaszła w d. 6. Sierpnia, a doniesienia urzędowe datowane z głównej kwatery Reyse d. 7. Sierpnia. To urzędowe doniesienie, zgadza się w głównych punktach z powyższem, lecz okazuje także, że jednakowoż potyczka była powszechną między obudwoma wojskami, i że Kanterakowi powiodło się zniszczyć zamiar nieprzyjaciela, chcąc go zniewolić do stoczenia głównej bitwy. Kolumbiocykowie podają stratę swoją w zabitych i ranionych na 60 ludzi; między którymi jest Jenerał Nicochea. Doniesienia nadeszły do Jamsiki przez Truxillo i Panamę są z d. 18. Sierpnia.

Rząd Kolumbijski wydał pod dniem 28. Lipca następujące przepisy względem należytości od beczek. Beczka Kolumbijska zawiera w sobie 10 *quintals*. Okręty obce płacić będą półtalera Hiszpańskiego od beczki, a narodowe reala. Okręty narodowe o 20 beczkach lub mniej nie będą nie płaciły. Okręty narodowe więcej jak o 20 beczkach płynące między dwoma różnemi od siebie portami Rzeozpospolity, za płacą pół reala od każdej beczki, gdy onych więcej będzie nad liczbę wspomnianą. Urzędnicy cłowi zatrzymają papiery okrętowe aż do złożenia beczkowego; iednak, gdy są w porcie Konsulowie lub Ajenci handlowi, w tedy urzędnicy

cłowi muszą pod odpowiedzialnością wręczyć im owe papiery i t. d.

Posel Buenos-Ayreski, Jenerał Alvear, miał w d. 11. Października uroczyste postąpienie u Prezydenta Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej.

Wdowa po Yturbidzie opuściła Meksyk i udała się do Baltimore w Zjednoczonych Stanach Ameryki północnej, gdzie ma na przyszłość mieszkać. Rząd Meksykański zostawił ięj wybór między Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej i Kolumbią.

Gazeta Londyńska *Eclipse* przywodzi następujące prawdopodobieństwa, przez które utrzymać chce swoje twierdzenie, że Yturbide jeszcze żyje:

1) Gdy ostatnie doniesienia odobodziły ze stolicy Meksykańskiej, twierdzono tamże z taką pewnością o życiu Yturbidego, że Rząd uznał za potrzebę, ogłosić jeszcze raz urzędowe doniesienie o jego straceniu, przyczem zawiadomił, iż to czyni w tym celu, aby wyprawić z błędu tych, którzy sądzą, że Yturbide żyje. 2) Gdy Yturbide opuścił Anglię, teutezycznego Ajent, Fletcher, dał mu kilka kart adresowych; Yturbide wziął iedną z tych, napisał na iednym końcu teyże cyfrę, oddał ją na powrót Fletcherowi i rzekł, że gdy od niego odbierze kartę tak znaczoną, powinien być przekonany, iż kiedy mu takową poselał, żył, chociażby wieści były nayprzeciwniejsze i powszechne. Jedną z tak znaczonych kart odebrał przed kilku dniami P. Fletcher wraz z listem, w którym mu pisał, aby wypłacił pewną sumę na wychowanie dzieci Yturbidego. Gdy Fletcher uzywał tę kartę, zawołał: »Yturbide żyje!« i tak był o tém przekonany, że żądaną sumę natychmiast wypłacił. 3) Na pensyi, gdzie są dzieci Yturbidego, nie ma wiadomości o jego śmierci, oprócz téj, którą pismo publiczne zawiera, chociaż zaledwie można wątpić, iż żona Yturbidego, gdyby nie miała przyczyny powątpiewać o śmierci swego męża, nie zaniedbałaby donieść o tym smutnym wypadku przelożonemu pensyi, któremu część swojej rodziny powierzyła.

### H i s z p a n i i a.

Podług wiadomości z Madrytu z d. 12. Listopada, Kawaler Camillo de los Rios, przeznaczony na Posła do Berlina mianowany jest Posłem do Anglii; P. Toledo, sprawujący urząd Posła w Monachium, udać się ma w takim charakterze do Berlina; P. Corpas mianowany Ministrem Rezydentem w Hamburgu, a P. Monrado, Kommissarz likwidacyjny w Londynie, iechać

ma do Sztokholmu na Sprawiającego interes; następnego w Londynie jest P. Serna, Konsul w Wasyngtonie.

Rozporządzenie Królewskie zaleca Komisarze przedsięwziąć ścisłe śledztwo względem tych osób, które mają duchowne beneficja, pomimo to, wciąż chodzą w sukniach cywilnych. Król Jego Mość chce, aby w tej mierze stosowano się podług Kanonów soboru Trydenckiego.

Minister Woyny przesłał Dyrektorowi artylerji rozkaz Monarchy, podług którego powiększoną ma być liczba robotników we wszystkich fabrykach broni, a mianowicie w Owidio i Korannie.

Minister Woyny posłał pod d. 17. Październowy Okólnik do Jeneralnego Kapitana Starey Kastylji, aby takowy udzielił Władzom prowincyjnym tego Królestwa. Tenże opiewa: — »Nadeszły doniesienia, że szczególniej z Muniycipalności prowincyi A vili umieszczają w pułkach Królewskich ochotników iako Oficerów, ludzi, którzy dawniej stali w milicyi narodowej, i że dwie trzeciech części Muniycipalności wspomnianej prowincyi, przychylnie są systematowi rewolucyjnemu. Dla tego rozkazuje Monarcha, aby wszyscy, którzy mian są za liberalnych, lub byli w milicyi narodowej, byli natychmiast wyłączeni z szeregów royalistów, i wszystkie osoby, które nie wiele okazywały przychylności do osoby Króla, z Muniycipalności oddalone były; takim sposobem wybrane osoby mają być najszybciej przez Policyję uważane.«

Dziennik Madrycki z d. 11. Listop.: zawiera następujący artykuł: — »Ci, którzyby chcieli podjąć się dostawy mundurów i mniejszych rzeczy do ubrania, potrzebnych dla urzędzenia 8 pułków piechoty liniowej (17291 ludzi); lekkiej piechoty pułków 5 (7208); jazdy liniowej 3 pułków (1803); jazdy lekkiej 4 pułków (2404); 3 batalionów i 3 półbatalionów artylerji pieszej (2199); 5 kompanii artylerji konnej (425); kompanii pociągów (99); i batalionu saperów i podkopników (551); nadać się mogą do Jeneralnej intendentury wojska dla zasięgnięcia warunków dostawy.« — Wszystho wojsko wyniesia 31,980 ludzi, między którymi 4207 jazdy. Oprócz tych 32,000 ludzi, wojsko składać się będzie jeszcze z 12,000 gwardy Królewskich, i 55,000 milicyi prowincyjnnych, razem z 99,000 ludzi, nie licząc w to 150,000 ochotników Królewskich.

## Wielka Brytania i Irlandya.

Gazety Londyńskie zawierają z Kalkuty

z d. 12. Czerwca o bitwie między statkami kanonierskimi Birmanów a Angielskimi następujące szczegóły: — »W załączeniu odbierzesz WPas wysłał przed 10 minutami nadzwyczajną Gazetę Rządową, udzielającą doniesienia o potyczce, którą korsarz Kompanii, Vestal, stoczył w T e h N a a f. Gazeta ta wystawia świetnie tę potyczkę, lecz są i inne doniesienia, które ją za bardzo nieszczerliwą uważają. Ludzie nasi walozyli mężnie, lecz wiele ucierpieli, a niektóre statki kanonierskie zupełnie mają być zniszczone. Czyli wiadomości te pochodzą od ludzi, którzy nieustannie nieszczęścia przepowiadają, lub nie, trudno w téj chwili rozpoznać. Obawa wtargnięcia Birmanów, ustała, chociaż wszyscy są tego zdania, iż z największą łatwością mogli posunąć się do Kalkuty. Wciąż stoją jeszcze w naszym kraju w Ramoo, gdzie się silnie uzbrają. Miejsce to jest widownią ich zwycięstwa nad oddziałem Kapitana Notona, i ich okrucieństw popełnionych na Kapitanie Trneman. Mówią, iż chcą wyniszczyć Europejczyków. Ramoo leży 80 mil w stronie południowej od Sudder, stanowiska Chittagongskiego, czyli Islamabadzkiego, i t. d.«

List z Gibraltaru z d. 30. Października, umieszczony w Gazecie Radykij, donosi: »Korweta Północno-Amerykańska, która tu z Algieru we 14 dniach zawinęła, powiada, że eskadra Algierska jeszcze tamże nie powróciła. Eskadra Holenderska stała tam na kotwicy, a Admirał téż oświadczył Dejowi, iż jeśli po upłynieniu dni 90, przeznaczonych do załatwienia sporów między temi Rządami, nie zaniecha swych nieprzyjaznych zamiarów przeciwko handlowi Holenderskiemu, flota Niderlandzka zabierać będzie wszystkie okręty Algierskie, które napotka. Dowódca fregaty Angielskiej, która równie stała na kotwicy przed Algierem, oznajmił także ze swéj strony w imieniu Króla Angielsk: Dejowi, iż, iżliby wypowiedział wojnę Jego Sprzymierzeńcom: Portugalczykom, Neapolitańczykom, Piemontczykom, lub Jończykom, siła Angielska utrzymał będzie ich stronę. Fregata ta miała wziąć Kommissarza Algierskiego i zawieść go do Malty dla rozmówienia się z Postem Sardyńskim. — Eskadra Północno-Amerykańska pod Kommandorem Creightonem, powracając z Algieru, stanęła na kotwicy w d. 28. Października w zatoce Gibraltarskiej.«

Zaledwie ugaszono pożar, który wybuchnął w d. 15. z. m. w Edyńburgu, kiedy z większą jeszcze gwałtownością wszczęł się w

pierwszemu dzielnicy oddalony od miasta. Szkodząc się do Gelnhausen i musiał powrócić do Hanau.

## Francya.

Król, Delfin i Delfinowa spodziewani byli z Fontainebleau w Paryżu w d. 23. Listopada o godzinie 4tej po południu.

Król Jegomość przyjechał w d. 24. Listopada na Radzie Ministeryjalnej, trwającej od godziny 1 do 3ojej. W tym samym dniu oglądał Monarcha nowo zbudowaną ścieżkę, rozpoczętą budowę kościoła Św. Magdaleny i kościoła Ś. Genowewy, której kopuła niedawno olejno malowana.

## Niemcy.

Korrespondent Hamburgska donosi z Holsztyńskiego z d. 16. Listopada: »Ze wszech stron smutne nadchodzą wiadomości o szkodach, które zrzuciły powodzie na brzegach zachodnich Księstw Szlezwigskiego i Holsztyńskiego, a szczególniej burze z d. 3. i w nocy z d. 14. na 15. Listopada. Gwałtowność burz, przerwawszy tamy rzeki Eyder, zabrały szluzę Hohnerską z domem myta, i całą okolicę zalaty. Równie i rzeka Stör wystąpiła z brzegów, i okolica Itzehoeska podobna do morza. Tamy przerwane w gruncie zatopiły pola państwa Breitenburg i wielkie zrzuciły szkody. Burzany pozrywały domy i pogubiły wiele bydła, szkody zrzuczone nie są do wyrachowania.

Podczas ostatniej powodzi w Odenwalde, w klepisku stodoły, do której przytyka dół stojący na górze, wytrysnął potok, mogący obrócić koła młyńskie obracać. Ze wszech stron góry wytryskują w tę okolicę źródła, i takich tamże przynajmniej w taki sposób nigdy nie widziano.

W d. 14. Listopada przed południem była w Frankforcie burza podobna do orkanu i gdy cokolwiek ustała, nastąpił deszcz trwający aż do nocy. W nocy z d. 14. na 15. Mien wystąpił ze swego koryta, a woda nagle przysiebierała, weszła do miasta bramami, zwanemi *Wasserthore*. Po południu podniosła się nad 3 stopy i d. 15. wieczorem jeszcze się bardziej wznosiła. Diliżans Erfurcki, który wyszedł w d. 15. o godzinie 7mej rano z Frankfortu, z powodu wzebrania rzeki Kino nie mógł

Wikaryjat Jeneralny Biskupi w Fuldzie, któremu podlega dziewięć Kościołów parafii w W. Księstwie Sasko-Weymarskim, podał Rządowi tego kraju obszerną skargę przeciwko nowemu edyktowi, dotyczącemu się stosunków Kościoła Katolickiego i szkół w W. Księstwie Sasko-Weymarskim, ponieważ edykt ten narusza prawa Kościoła Katolickiego.

W Hannoverze pracują teraz, aby na zimowe półroczu z 1825 do 1826 zaprowadzić oświecenie ulic gazem. (Podobne urządzenie nastąpić ma i w Berlinie.)

## Rossya.

Wiadomości z Petersburga z d. 13go Listopada donoszą: — »Dwór nasz z powodu śmierci Króla Francuzkiego Ludwika XVIII. włożył żałobę na 6 tygodni; takowa poczęta się w d. 10. t. m.«

»Ewangeliczno-reformowana gmina Kopsko, istniejąca od 200 lat w Gubernii Mobiliewskiej, wyjęta została z pod Władzy Kolegium Sprawiedliwości Państwa, i oddana pod zarząd Litewsko-ewangeliczno-reformowanego Synodu.«

»Terazniejsze ustawy dla wolnego portu Odessy wymagają, aby były z kosztem rozszerzone i ulepszone. Do tego należy reforma kwarantanny, budowa portu, wodociągi i t. p. Aby to wykonać, potrzeba było w części powiększyć dawniejsze dochody, a częścią nowe źródła pomocne utworzyć; n. p. a) od każdego okrętu zawisającego do portu pod obłą banderą, pobierane będą na rzecz miasta 50 kopieek od łasztu, która to opłata rozciąga się i do innych portów na morzu czarném; b) każdy okręt zawisający do Odessy płacić obowiązany podatek kotwiczny, stosujący się do wielkości ładunku okrętowego. Zagraniczne płacą 50 kopieek od łasztu, krajowe połowę; c) na utrzymanie latarni morskich wszystkie okręty bez względu płacić muszą po 25 kopieek.«

»Wszyscy podrzędni naszego wojska, którzy nie w skutek ran w służbie poniesionych, lecz przez choroby stali się inwalidami, powinni być utrzymywani w instytucjach opatrzenia będących w Guberniach, gdzie pobierał będą żołd etatowy, iakoż połączone z tymże żywnością, w pieniądzech.«

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Rozmaitości Numer L.)